

Modlitwa wiernych:

- 1. O, Boskie Serce! Ileś wycierpiało przez trzy lata życia publicznego, widząc, że ludzie nie znają prawdy i że nie ma sposobu, żeby zrozumieli wszystko zgodnie z prawdą i nie było sposobu, żeby zrozumieli Ciebie! O, czymże jest Duch Święty! O, czego nie zrobiłeś, żeby Go dla nas osiągnąć? I przez co musiałeś przejść, żeby uzyskać Go dla nas?***¹

Prosimy Cię, Duchu Święty, rozmiłuj swoimi naukami i pouczeniami wszystkich wiernych Kościoła Świętego, żeby wszyscy kochali do szaleństwa to Boskie Serce, które miłowało nas przez trzydzieści trzy lata miłością pełną poświęcenia.²

- 2. O, Święty i Boży Duchu! Daj się poznać duszom, które Cię szukają, kochają i do szaleństwa pragną uświęcenia swoich dusz! Popatrz, z jaką ochotą będą przychodzić do Twojej szkoły i praktykować z całej woli Twoje nauki! I będziesz mieć pociechę, mając komu dawać swoje bogactwa i chwałę, tutaj w czasie, i na wieki wieków, tak jak Ty tego pragniesz, Święty i Boży Duchu.***³

Prosimy Cię, Duchu Święty, za papieża, biskupów i kapłanów, aby nieustannie zachęcali wiernych do wejścia na drogę życia wewnętrznego swojej duszy, żebyś został poznany i żeby wszyscy Cię pragnęli i szukali.⁴

¹ Służebnica Boża Francisca Javiera Del Valle, *Decenarium. Dziesięć dni ku czci Ducha Świętego*, Ząbki 2008, s. 101.

² Por. tamże.

³ Tamże, s. 114.

⁴ Por. tamże.

3. (...) to, co osiągnęliśmy w życiu naturalnym dzięki staraniom naszej matki, w życiu duchowym osiągamy dzięki pieczołowitości, z jaką Duch Święty nas uczy, poucza, doradza nam i rządzi nami oraz broni nas przed wszystkimi atakami naszych nieprzyjaciół.⁵ Och, gdyby nie Duch Święty, [Szatan] szybko by nas pokonał i zwyciężył! Ale ten Święty i Boży Duch swoimi naukami, radami i pouczeniami, ostrzega nas tak dobrze przed wszystkimi jego zasadzkami i podstępami, że kiedy on staje do walki, z góry wiemy czego szuka, co chce osiągnąć i wszystko, co zamierza z nami zrobić.⁶

Prosimy Cię, Duchu Święty, uzbrajaj nas we wszelką broń, której potrzebujemy; ucz nas posługiwania się tą bronią, żebyśmy dzięki Tobie zawsze byli zwycięzcami, a nigdy pokonanymi, w wielkich bojach, które mamy stoczyć z Szatanem, naszym wspólnym wrogiem.⁷

4. Jak dobrze wiedział Pan Jezus, że wszyscy i we wszystkim potrzebujemy Ducha Świętego! Dlatego kiedy szli za Nim Jego apostołowie i uczniowie i nauczał ich w przypowieściach i przykładach, obcując z nimi z taką zażyłością, a oni nie mogli zrozumieć tego, co mówi ani nie było sposobu na to, żeby wyrwać ich z ich ignorancji i nieokrzesania, powiedział: „Chrzest mam przyjąć, i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie”. Ponieważ Jego serce płonęło pragnieniem pozyskania dla nas jak najszybciej Ducha Świętego.⁸

Módlmy się, abyśmy w każdej sprawie zwracali się o pomoc do Ducha Świętego i pamiętali, że wszyscy i we wszystkim potrzebujemy Ducha Świętego.

⁵ Tamże, s. 97.

⁶ Tamże, s. 99.

⁷ Por. tamże, s. 97.

⁸ Tamże, s. 99-100.

5. (...) zauważcie, że to Serce, które tak nas miłuje jest sercem Boga, który do niczego nas nie potrzebuje; to my potrzebujemy Jego. O, dusze prowadzące życie wewnętrzne! Wszystkie zjednoczone zrobmy dla Niego bukiety z wybornej mirry i ofiarujmy je temu Sercu zasmuconemu brakiem miłości, jaki okazują Mu ludzie, i powiedzmy Mu, że z pełną poświęcenia miłością, zawsze będziemy Go kochać, i że jedynie pragniemy i prosimy o to, żeby miłość do Niego była jedyną przyczyną naszej śmierci.⁹

Prosimy Cię, Duchu Święty, powiększ liczbę dusz prowadzących życie wewnętrzne, które przyjdą do Twojej szkoły i będą się w niej uczyć kochać to Boskie Serce, które tak nas miłuje.¹⁰

6. Boga trzeba szukać, służyć Mu i kochać Go bezinteresownie. Nie dlatego żeby być cnotliwym albo żeby osiągnąć świętość, ani ze względu na łaskę, ani na Niebo, ani na szczęście z posiadania Go, ale tylko po to, by Go kochać. A kiedy ofiarowuje On nam łaski i dary, powiedzmy Mu „nie”, że nie chcemy nic innego, jak tylko miłość, żeby Go miłować. A jeśli powie nam: „proś, o co zechcesz”, o nic, o nic nie powinniśmy Go prosić, tylko o miłość i o jeszcze większą miłość, żeby kochać Go i to coraz bardziej Go kochać.¹¹

Prosimy Cię, Duchu Święty, daj nam tę miłość której pragniemy, a której nie mamy. Prosimy Cię o to ze względu na to, kim jesteś, Boże nieskończonej dobroci.¹²

⁹ Tamże, s. 102.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże, s. 107-108.

¹² Por. tamże, s. 25.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Miłości! – na cały świat chciałabym wołać to słowo! Miłość bowiem tylko godna jest i może się odważyć mówić: „Ja dla Miłego mego”. Ona nam również pozwala, byśmy wyobrażały sobie, że miłość nasza jest potrzebna Temu, który jest prawdziwym Miłośnikiem, Oblubieńcem moim i Dobrem najwyższym. Kiedy więc On raczy pozwalać na to, wołam: „Dla mnie Miły mój, a ja dla Miłego mego”.

Tyś mój, o Panie! A kiedy Ty przychodzisz do mnie, czegoż jeszcze waham się i powątpiewam, czy zdołam Tobie w czym usłużyć? Odtąd już, Panie, chcę zupełnie zapomnieć o samej sobie, i oto tylko się troszczyć, co mogę uczynić dla Twojej chwały!¹³

¹³ Św. Teresa od Jezusa, *100 modlitw*, Flos Carmeli 2015, s. 69.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Miłości Boża, jakże jesteś mocna! Nie ma takiej rzeczy, która by się niepodobną zdawała temu, kto miłuje! Szczęśliwa ta dusza, która doszła do osiągnięcia tego pokoju Boga swego, która się wznosi ponad wszelkie utrapienia i niebezpieczeństwa tego świata, która nikogo i niczego się nie lęka, skoro wie, że służy najlepszemu Oblubieńcowi i Panu swemu!

Tak kochającego żadne względy na siebie i na własne bezpieczeństwo nigdy nie zdołają odwieść od dobrej sprawy, podjętej dla miłości Pana.¹⁴

¹⁴ Tamże, s. 62.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Panie nieba i ziemi, czy to być może, że już w tym życiu śmiertelnym dana jest możliwość cieszenia się Tobą w tak bliskiej zażyłości?

Czy to być może, byśmy nie umieli czy nie chcieli zrozumieć tego, co Duch Święty tak jasno nam w słowach Pieśni nad pieśniami oznajmia o rozkoszach, jakimi Ty duszę miłującą Ciebie napawasz?

Jakże wielka jest tkliwość słów Twoich! Jaka słodkość! Dość jednego takiego słowa, abym się cała w Tobie rozplynęła! Bądź błogosławiony, Panie, za taką Twoją miłość i hojność! Cokolwiek byśmy dla Ciebie opuścili, nic na tym nie stracimy.

Ileż to dróg, ile wynalazków i sposobów używasz na okazanie nam Twojej miłości!¹⁵

¹⁵ Tamże, s. 63.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Boże wielki! Jakże dziwnie objawiasz potęgę Twoją, dodając śmiałości maluczkemu robaczкови! Zaprawdę, nie Twoja w tym wina, Panie mój, jeśli nie umieją wielkich rzeczy działać ci, którzy Cię miłują; winna temu jedynie małoduszność i tchórzostwo nasze. Nie umiemy się zdobywać na mężne postanowienia, zawsze pełni tysięcznych strachów i względów ludzkich, dlatego Ty, Boże mój, nie działasz w nas cudów i wielmożności Twoich.

Bo któż ochotniejszy nad Ciebie do dawania, skoro tylko masz komu dawać, i kto chętniej niż Ty przyjmuje usługi, i własnym kosztem sprawując je, i za nie odpłacając? Obym z boskiej łaskowości Twojej umiała Tobie w czym usłużyć, obym tyle od Ciebie wzięwszy, usilniej się starała oddawać Tobie z tego, co wzięłam.¹⁶

¹⁶ Tamże, s. 49.